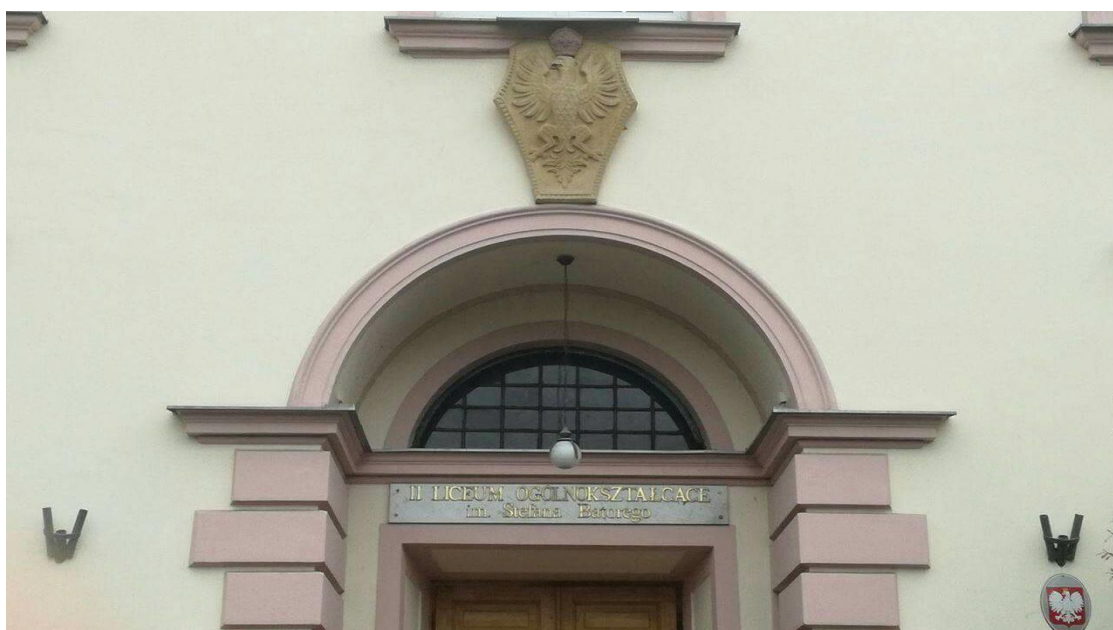


WOJNA W OCZACH MŁODYCH

Czas II wojny światowej był niezwykle ciężki, zwłaszcza dla młodych ludzi. Wielu z nich podjęło walkę. Choć nie była to walka na froncie, miała ogromne znaczenie dla ówczesnej Polski. Jednymi z nich byli bohaterowie książki Aleksandra Kamińskiego pt. „Kamienie na szaniec”. Nazywano ich Alek, Rudy i Zośka.

Dnia 17 listopada 2016 roku nasza klasa wybrała się na wycieczkę śladami bohaterów tej powieści. Choć tematyka była bardzo trudna, wszyscy uczestnicy byli bardzo zadowoleni. W godzinach porannych wyjechaliśmy z Lublina autokarem. Naszym celem była Warszawa. Po trzygodzinnej podróży dojechaliśmy na miejsce.

Liceum im. Stefana Batorego w Warszawie



Pierwszym etapem zwiedzania było liceum im. Stefana Batorego w Warszawie. Właśnie tam uczyli się nasi bohaterowie. Już sam gmach szkoły budził podziw. W środku panował niepowtarzalny klimat. Wiele rzeczy zachowało się jeszcze z czasów przedwojennych. Po szkole oprowadzał nas jeden z aktualnych uczniów – Staszek. Obejrzeliśmy miejsca, gdzie uczyli się niegdyś Rudy, Alek i Zośka. Drzwi do klas były autentyczne, pamiętające dawne czasy bohaterów. Piękne, drewniane schody również pochodzą z czasów przedwojennych. Czy to nie wydaje się niesamowite, że ci ludzie kiedyś szli tymi samymi korytarzami co my? To właśnie oni przed wieloma latami siedzieli i uczyli się w tych samych klasach, które mogliśmy zobaczyć.



Aleja Szucha



Po zwiedzeniu szkoły udaliśmy się na Aleję Szucha, gdzie w tamtym czasie znajdowała się siedziba gestapo. Wysłuchaliśmy tam bardzo ciekawego materiału dotyczącego tego, co działo się w tamtym budynku w czasach II wojny światowej. To właśnie tam przesłuchiowano i torturowano ludzi podejrzanych o działanie przeciwko Niemcom. Jedną z takich osób był Jan Bytnar – bohater naszej lektury. Parę informacji dopowiedział nam nasz pan przewodnik, po czym obejrzelśmy cele i pomieszczenia, w których przetrzymywano

osoby przesłuchiwane. Bardzo intrygujące są różne napisy lub znaki wydrapane w ścianach przez osoby, które były tam zatrzymane. Widzieliśmy także narzędzia, które służyły wtedy do torturowania bezbronnych osób. A więc zastanówmy się, jak bardzo brutalne musiały być tamte czasy?



Pawiak

Trzecim odwiedziliśmy, był miejsce, które w czasie funkcję więzienia. Do zachowała się tylko całości, ponieważ zniszczona przez powstania warszawskiego. Szacuje się, że przez więzienie na Pawiaku przeszło około 100 tysięcy ludzi.



miejscem, które Pawiak. Jest to wojny pełniło naszych czasów nieliczna część większość została Niemców w czasie

Obecnie znajduje się tam muzeum. Niestety nasza wycieczka miała możliwość obejrzenia tylko części z zachowanymi pamiątkami po więźniach oraz przedstawioną historią miejsca. Znajdywało się tam m.in. świadectwo bohatera lektury – Rudego. Bardzo ciekawą rzeczą znajdującą się na terenie muzeum jest rzeźba drzewa. Jest to pomnik ludzkiego cierpienia, który upamiętnia więźniów zamordowanych w Pawiaku. Mimo że zobaczyliśmy tylko tak

niewielką część muzeum, oraz wysłuchaliśmy dosyć krótkiej opowieści przewodnika, zobaczenie tego było bardzo intrygującym doświadczeniem. Postawmy się na miejscu ludzi, którzy trafili na Pawiak. Czy na ich miejscu też bylibyśmy tak cierpliwi i odważni?

Powązki

Kolejnym punktem naszej wycieczki były Powązki – cmentarz, na którym są pochowani bohaterowie książki „Kamienie na szaniec” oraz inni zasłużeni w czasach II wojny światowej. Znaleźliśmy się tam, aby upamiętnić oraz zapalić znicze na grobach Rudego, Alka, Zośki, a także innych poległych i torturowanych przez okupantów. Z należytym szacunkiem oddaliśmy im cześć, za przyczynienie się do tego, że żyjemy dzisiaj w wolnej Polsce. Byli oni częścią czegoś wielkiego, byli przykładem odwagi i poświęcenia. Ilu z nas potrafiłoby się tak zachować?

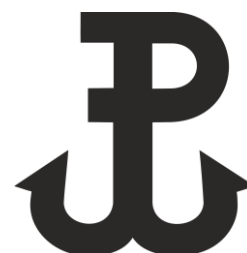


Muzeum Powstania Warszawskiego



Naszym ostatnim punktem było Muzeum Powstania Warszawskiego. Na początku podzieliliśmy się na grupy. Wchodziły one po kolei w pewnym odstępie czasu. My weszliśmy jako ostatni. Pan przewodnik zabrał nas w podróż po czasach II wojny światowej, szczególnie skupiając się na jednym z najważniejszych wydarzeń – powstaniu warszawskim. Dowiedzieliśmy się bardzo dużo o sposobach walki Polaków, o tym, jakiej broni używali, jak to wszystko było zorganizowane i ogólnie – jak to wyglądało. Nasza grupa zwiedzających bardzo chętnie zbierała karty oraz karteczki z kalendarza powstania. Jest to bardzo przydatne, ponieważ są tam zapisane ważne informacje dotyczące danego dnia czy sytuacji. Jedną z lepszych atrakcji muzeum jest imitacja kanałów. Dzięki niej zwiedzający mogą doświadczyć tego, jak poruszali się Polacy w czasach okupacji. Można zajrzeć również do sali kinowej gdzie puszczone jest film 3D pokazujący jak wyglądała Warszawa po całkowitym zniszczeniu w latach 1944-1945. Muzeum Powstania Warszawskiego było zdecydowanie najciekawszym punktem. Pokazało nam bowiem świat wojny, jakiej jeszcze nie poznaliśmy.

Ta wycieczka była wstrząsającym, ale niesamowitym doświadczeniem. Wynieśliśmy z niej dużo wartości i informacji. Zobaczyliśmy historię w znacznie ciekawszym wydaniu niż zdjęcia w podręczniku. Chociaż przez chwilę mogliśmy poczuć się częścią historii Polski – naszej historii. Sądymy, że każdy, kto uczestniczył w tej wycieczce, pojął jak ważna jest znajomość przeszłości swojej ojczyzny. Każdy Polak, który jest przywiązany do swojego kraju, powinien udać się na taką wycieczkę, aby chociaż jednorazowo odczuć to, co przytrafiło się naszym rodakom.



Uczniowie klasy 2 C: Kinga Figarska , Julia Warzocha, Dominika Zezula,

Paulina Jabłońska, Magdalena Mazur, Michał Drewniak